

**PROTOKÓŁ**  
**z posiedzenia Komisji Gospodarczej**  
**Rady Gminy Kołbaskowo**  
**w dniu 23.09.2022 r.**

Posiedzenie o godz. 10.15 otworzyła i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Gospodarczej radna Izabela Lis. Przewodnicząca Komisji, na podstawie listy obecności, stwierdziła quorum. Na pięćosobowy skład Komisji wszyscy radni obecni (lista obecności w załączeniu).

Przewodnicząca Komisji Izabela Lis poinformowała, że na dzisiejsze posiedzenie przybyło wielu mieszkańców osiedla Słoneczna Przystań w Siadle Dolnym celem przedstawienia radnym genezy konfliktu z jednym z mieszkańców dotyczącego powstałego na tym terenie placu zabaw.

Pan [REDAKTOR] poinformował, że przybyli na dzisiejsze posiedzenie mieszkańcy tego osiedla są przedstawicielami tej małej społeczności. Mieszka tam kilkadziesiąt rodzin i do tej pory mieszkańcy dogadywali się bardzo dobrze. We współpracy z deweloperem i wspólnej pracy do tej pory jednomyślnie gospodarują tym terenem i zarządzają. Między innymi na terenie jednej z działek, która była w pierwotnym planie przeznaczona pod transformatorownię urządzony został plac zabaw. Mieszkaniec, który niedawno wprowadził się na osiedle świadomie wybrał i kupił działkę sąsiadującą z tym placem zabaw. Oglądał wcześniej nieruchomość i na wszystkich etapach był informowany, że na sąsiedniej działce jest plac zabaw. Po pewnym czasie ten Pan dopatrzył się, że w planie uchwalonym przez radę gminy przedmiotowa działka była przeznaczona pod transformatorownię i zaczęła się w tej sprawie batalia, która trafiła już m.in. do Nadzoru Budowlanego. Mieszkańcy chcą naprawy tej sytuacji i wszyscy jednogłośnie zagłosowali, aby wystąpić do gminy o zmianę planu dla tej działki i żeby usankcjonować plac zabaw. Pan [REDAKTOR] poprosił radnych, aby przychylni się do tego wniosku, bo dla gminy nie ma żadnych negatywnych konsekwencji z tego tytułu.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że Rada Gminy Kołbaskowo uchwaliła 4 lutego br. uchwałę przystępującą do zmiany w planie, czyli wniosek złożony w tej sprawie został przez radnych przyjęty. Wójt stwierdziła, że czuła się w obowiązku poinformować radnych, o pismach które wpływają do urzędu w związku z tą sprawą. Pism z dnia na dzień jest coraz więcej, a najświeższe dotyczy tego, że na posesję tego mieszkańca są wrzucane szczapy płonącego drewna i może dojść do pożaru. Radni otrzymują te pisma, aby mieć pełnię wiedzy w sprawie. Radny Tomasz Kufel zapytał czy na tym terenie rekreacyjnym jest jakieś palenisko?

Pan [REDAKTOR] odpowiedział, że na środku tego placu jest palenisko otoczone kamieniami. Jednak w ostatnim czasie raczej nie było używane, bo odkąd sytuacja stała się problemowa nikt nie palił tam ogniska. Pan [REDAKTOR] stwierdził, że być może z tego paleniska jakieś drewno nadpalone zostało wrzucone przez dziecko na tę posesję, ale trudno teraz komentować jak to się tam znalazło. Szczegółowe rozwiązania w sprawie tego placu są przecież do dyskusji. Mieszkaniec składający zastrzeżenia do tego placu zabaw miał do wyboru inne domy i inne działki, ale kategorycznie chciał ten określony dom, a plac zabaw ma teraz zniknąć. Podjęte zostały za pośrednictwem dewelopera rozmowy, że można pewne rzeczy zmienić. Przykładowo usunąć palenisko, przesunąć wjazd na ten teren, ale żadnej dyskusji ten Pan nie podjął. W zamian jest zasypywanie urzędów pismami. Do Nadzoru Budowlanego wpłynęło wiele pism również w innych sprawach od tego Pana.

Pan [REDAKTOR] mieszkaniec osiedla Słoneczna Przystań poinformował, że wprowadził się na osiedle półtora roku temu i również miał do wyboru kilka nieruchomości, ale zdecydował się na tę położoną obok placu zabaw ze względu na dzieci. Pan [REDAKTOR] stwierdził, że pozostałe rodziny również mogą pisać pisma do Urzędu, ale nie chcą na to tracić czasu i poprosił o pomoc w rozwiązaniu tej sytuacji.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska poinformowała, że rada gminy podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany planu miejscowego, który daje możliwość, aby plac zabaw na tym terenie usankcjonować. Radna stwierdziła, że bardzo ją cieszy obecność mieszkańców na dzisiejszym posiedzeniu i cieszy ją, gdy widzi społeczność lokalną, która potrafi się zorganizować i robi coś sama, a nie przychodzi z żądaniem, że czegoś chce i oczekuje. Zwykle jest tak, że na sesje i komisje przychodzą grupy mieszkańców, które coś chcą, a teraz przybyli mieszkańcy zorganizowani, którzy

zrobili coś sami oddolnie. Radna stwierdziła, że będzie zawsze przychylna takim inicjatywom. Przewodnicząca stwierdziła, że jednak w tym przypadku wszyscy muszą mieć świadomość, że ten mieszkaniec może doprowadzić do tego, że sprawa finalnie znajdzie się w Sądzie i wyraziła nadzieję, że mieszkańcy o tym wiedzą.

Pan [REDAKT] odpowiedział, że zdają sobie sprawę z tego, że jest jakaś procedura odwoławcza i decyzja radnych nie kończy sprawy, ale na każdym etapie postępowania zależy im na tym, żeby tę procedurę przeprowadzać po myśli mieszkańców osiedla.

Przewodnicząca Rady zaapelowała o możliwość wprowadzenia kompromisów. Jeśli te palenisko może być, ale nie musi, to lepiej z pewnych rzeczy zrezygnować, żeby wyciszyć emocje.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej radna Bożena Grzybowska stwierdziła, że mieszkańcy Osiedla Słoneczna Przystań muszą się jakoś dogadać z tym sąsiadem. Każde potknięcie mieszkańców jest dokumentowane i przesyłane do Urzędu Gminy. Trzeba przypilnować, żeby ta osoba nie miała argumentów i żeby nie występowały takie przypadki jak to z drewnem.

Pan [REDAKT] odpowiedział, że o tym wszystkim wiedzą i uczulają dzieci, żeby zostawiały na tym placu porządek, żeby wieczorami nie było na tym placu krzyków. Planowane jest przeniesienie małej architektury m.in. stojaków na rowery w inne miejsce oddalone jak najbardziej od przedmiotowej działki. Pan [REDAKT] zaprosił radnych do odwiedzenia Osiedla Słoneczna Przystań i zobaczenia jak ten plac zabaw został urządzony.

Wójt Małgorzata Schwarz stwierdziła, że trzeba mieć świadomość, że przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu otwiera proces jego uchwalania. Finalnie ta zmiana ponownie trafi pod obrady na sesji i ten mieszkaniec będzie miał prawo odwołać się do Sądu. Patrząc na pisma, które kieruje do Urzędu na pewno z tego prawa skorzysta i będzie powoływał się na swój interes prawny i jest możliwość, że to udowodni. Mieszkańcy muszą mieć tego świadomość. Byłoby znacznie łatwiej, gdyby tego placu na tym terenie fizycznie nie było i dopiero powstałby po zmianie planu, a w tej chwili sankcjonujemy to, co już faktycznie istnieje. Defacto więc jest to pewnego rodzaju samowola budowlana, tak jak wskazuje to w pismach ten mieszkaniec. Wójt stwierdziła, że dlatego informuje o tym radę, żeby radni mogli podjąć w pełni świadomie decyzję co z tym dalej robić.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Szczuplak zapytał, czy osiedle jest już w pełni ukończone?

Pan [REDAKT] odpowiedział, że jeszcze nie.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że dla bezpieczeństwa trzeba wziąć pod uwagę wykupienie ubezpieczenia OC dla tego placu zabaw.

Pan [REDAKT] odpowiedział, że mieszkańcy mają tego wszystkiego świadomość i jako wspólnota mają wykupioną polisę OC. Ponadto mimo tego, że nie jest to plac zabaw publiczny to dla zachowania ostrożności wynajmowana jest cyklicznie osoba przeprowadzająca przeglądy takich miejsc. Niedawno zlecono zarządcy, aby taką osobę przysłał i przegląd został wykonany. Będzie to robione co roku. Sprawa toczy się w Nadzorze Budowlanym i główny spór dotyczy tego czy jest to miejsce publiczne czy prywatne. Ten mieszkaniec argumentuje, że jest to miejsce publiczne a pozostali mieszkańcy stoją na stanowisku, że jest to miejsce prywatne, gdyż jest na zamkniętym osiedlu. Plac zabaw jest zamykany, służy tylko i wyłącznie społeczności osiedla. W postępowaniu odwoławczym przed Wojewódzkim Nadzorem Budowlanym przyznano rację mieszkańcom w tej kwestii i zwrócono sprawę do pierwszej instancji.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że do Urzędu Gminy takie pisma nie dotarły.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że tu istnieje pewne niebezpieczeństwo finansowe, bo jeżeli się okaże, że będzie roszczenie odszkodowawcze to kto to odszkodowanie zapłaci?

Pan [REDAKT] poinformował, że otrzymali takie informacje, że gmina ma obawy w tej kwestii i po rozmowie z prawnikiem są dwa argumenty za tym, że ciężko będzie tu wykazać jakiś uszczerbek. Po pierwsze ten mieszkaniec nie był zaskoczony tą sytuacją, bo deweloper dysponuje dokumentami, że w umowie deweloperskiej akceptuje istniejące otoczenie swojej nieruchomości w tym plac zabaw, który był już ukończony w 2020 roku więc w momencie nabycia nieruchomości już istniał. Zgodnie z planem miała tam powitać mała estetyczna i hałasująca transformatorownia.

Wójt poinformowała, że aktualnie otrzymaliśmy wyrok Sądu, z którego wynika, że gmina musi zapłacić odszkodowanie za zapisy w planie poprzedniej rady i będziemy zmuszeni zapłacić odszkodowanie w wysokości 1,5 miliona złotych. Mimo, że gmina udowodniła i uprawdopodobniła



możliwość zabudowy tego terenu to i tak Sąd nakazał gminie zapłatę, mimo że złożyliśmy o kasację wyroku. To są takie doświadczenia, które patrząc przez pryzmat dzisiejszej sprawy, niekoniecznie są korzystne dla finansów publicznych. Wójt stwierdziła, że jeśli mieszkańcy twierdzą, że jest to teren prywatny i na takim stanowisku stoją to może niepotrzebna będzie zmiana planu miejscowego dla tego terenu. Może pod tym kątem warto byłoby sprawę z prawnikami przedyskutować. Bo jeżeli taka argumentacja została przedstawiona w Wojewódzkim Inspektoracie Budowlanym i znalazła przychylność to może trzymać się tego i nie narażać się na koszty.

Pan ██████ poinformował, że mieszkańcy zdają sobie sprawę, z tego, że cała sprawa może mieć jeszcze dalszy ciąg w Sądzie Administracyjnym, ale mieszkańcom zależy, żeby jednak tę sprawę uregulować.

Jeden z mieszkańców Osiedla Słoneczna Przystań stwierdził, że mieszkańcy nie zgadzają się, żeby dzieci były pozbawione placu zabaw, które dla nich został wybudowany. Społeczność tego osiedla wspólnie plac wybudowała kosztem własnych nakładów. Podejmowane były próby dialogu, ale mieszkańcy odbijają się od ściany.

Wójt poprosiła o przekazanie do Urzędu Gminy pisma z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru budowlanego i poinformowała, że sprawa będzie jeszcze analizowana z radcą prawnym. Jest wola rady i gminy do zmiany tego planu, ale chodzi o to, żeby się nie narażać na kolejne koszty odszkodowawcze, bo aktualna sytuacja samorządów jest bardzo trudna, co mieszkańcy również odczuwają m.in. przez ograniczenie oświetlenia ulicznego.

Pan ██████ stwierdził, że rozumie, że gmina ma niedobre doświadczenia z takiego typu sytuacją, podobną choć pewnie inną i prawnicy mogliby na ten temat dyskutować. Natomiast w tym przypadku mówimy o sytuacji o zupełnie innym kalibrze i odszkodowanie w tym przypadku nawet w bardzo pesymistycznym wariantcie byłyby to jakieś grosze.

Wójt zaproponowała wprowadzenie zieleni izolacyjnej.

Planista Pan Furmańczyk poinformował, że procedura zmiany planu jest konieczna, ponieważ jest to zagospodarowanie terenu niezgodne z zapisami planu. Dywagacje dotyczące tego czy jest to teren publiczny czy prywatny mogą mieć związek z ewentualną karą nałożoną przez WIN ponieważ jeżeli uznać że elementy zagospodarowania placu zabaw to elementy małej architektury to na terenie niebędącym terenem publicznym montaż czy posadowienie takich elementów nie wymaga zgłoszenia ani pozwolenia na budowę. W związku z tym może Wojewódzki Inspektor czy Powiatowy Inspektor nakazać usunięcie tych elementów, ale bez żadnych kar. Natomiast gdyby uznać, że jest to teren publiczny wymagane było zgłoszenie. Czyli jednak zmiana planu w tym punktowym zakresie dotyczącym jednej działki jest konieczne.

Wójt Małgorzata Schwarz stwierdziła, że uchwała o przystąpieniu została podjęta więc temat jest otwarty.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej zapytała czy możliwe byłoby przesunięcie wejścia na plac zabaw, bo ze zdjęć przysyłanych przez właściciela sąsiedniej działki wynika, że wjazd na Jego posesję jest utrudniony przez leżące rowery dziecięce.

Pan ██████ zadeklarował, że w ciągu kilku miesięcy to wejście zostanie przebudowane niezależnie od tego jak ta sprawa się potoczy. Stwierdził, że jednak wiadomo, że ta zmiana nie spowoduje, że ten mieszkaniec odstąpi od swoich roszczeń.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że fakty są takie, że w lutym br. rada przystąpiła do zmiany planu. Ze swojej strony radni mogą zadeklarować, że zostaną przeprowadzone rozmowy z prawnikiem, aby wyprzedzić fakty i być przygotowanym na ewentualne scenariusze. W trakcie przygotowywania planu może się wydarzyć coś, co tę sytuację zmieni.

Wójt poprosiła, aby mieszkańcy Osiedla Słoneczna Przystań dostarczyli dokumenty dotyczące tego tematu, a są istotne w sprawie.

Pan ██████ zadeklarował przesłanie dokumentów będących w posiadaniu mieszkańców. Na tym dyskusję w tym temacie zakończono.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej przedstawiła wniosek w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dz. Nr 14/1 i 14/2 obręb Siadło Górne. Wnioskowana zmiana z rolniczego na zabudowę jednorodzinna.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że co jakiś czas pojawiają się wnioski z Siadła Górnego i do tej pory radni nie zakładali przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego dla tej

miejsowości. Te wnioski są zbierane i tak jak wcześniej było uzasadniane jest kilka planów które są w trakcie, które są przygotowywane więc wydaje się, że nie jest jeszcze czas, żeby przystępować do kolejnego planu.

Członkowie Komisji Gospodarczej jednogłośnie negatywnie zaopiniowali przedmiotowy wniosek.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej poinformowała, że przedmiotem kolejnej dyskusji będzie wniosek dotyczący argumentów przemawiających za wyrażeniem przez Radę Gminy Kołbaskowo zgody na uruchomienie kopalni kruszywa naturalnego Bobolin w kategorii C<sub>1</sub> w miejscowości Bobolin. Radni otrzymali pismo jeszcze przed wakacjami a dziś na posiedzenie przybyli przedstawiciele Madar Agro Sp. z o.o. czyli Wnioskodawcy.

Pan Mateusz Watral przedstawiciel Madar Agro Sp. z o.o. poinformował radnych, że chcieliby na dzisiejszym posiedzeniu przedstawić temat złoża kruszywa naturalnego, jakim jest piasek, który udało się zlokalizować w miejscowości Bobolin na gruncie, którego firma Madar jest właścicielem. Właścicielami tego gruntu są od ponad 20 lat. Jest to grunt słabej jakości klasy piątej i szóstej, na której nic nie rośnie. Szczegółowe mapy ziemi tego terenu wykonywane w latach 70-tych pokazały, że w tej lokalizacji są złoża kruszyw naturalnych. Złożono więc wniosek do Urzędu Marszałkowskiego i do Urzędu Gminy o zlokalizowanie tego złoża. 7 czerwca br. Marszałek zatwierdził tę dokumentację geologiczną, bo złoże jest dobrem publicznym i dla urzędów jest istotne, aby takie złoża wykazać. Pomysł jest taki, żeby to połączyć z planowaną inwestycją obejmującą Zachodnią Obwodnicę Szczecina, która będzie budowana w ciągu kilku lat. Jest to bardzo duża inwestycja, która wiąże się z dostarczeniem pewnego rodzaju materiałów na jej realizację. Materiał, czyli piasek będzie trzeba jakoś dostarczyć na tę budowę. Lokalizacja kruszywa w Bobolinie jest można powiedzieć bardzo korzystna, bo jest w linii prostej około kilometra do planowanej inwestycji. Jest to około 15 hektarów złóż. Pan Watral przedstawił umiejscowienie tego terenu i drogi dojazdowe do przyszłej inwestycji na mapach.

Radny Tomasz Kufel zapytał czy te badania geologiczne wykazują również zasób?

Pan Watral odpowiedział, że tak. Około 4 milionów ton piasku zasypanego. To zapewniłoby dla pierwszych dwóch etapów obwodnicy materiał na całą inwestycję. Pan Watral poinformował, że jest mieszkańcem Karwowa, w którym mieściła się zwirownia i wie, z czym wiąże się taka działalność. Wzmocniony ruch samochodowy jest kłopotem dla wszystkich mieszkańców. Pan Watral poinformował, że ma kilka opcji, które wykluczyłyby kłopot związany z rozjeżdżaniem dróg. Można się porozumieć z właścicielami pozostałych nieruchomości rolnych wzdłuż torów kolejowych i spróbować wykorzystać ten środek transportu, ewentualnie działka ewidencyjna PKP jest na tyle szeroka, że można byłoby porozmawiać i ten towar przemieszczać przez działkę PKP wzdłuż linii kolejowych. Pojawił się jeszcze ciekawy temat, że z tego terenu można drogami polnymi dojechać do Kościna. Tam jest wiadukt, pod którym przejeżdżałyby samochody ciężarowe więc dałoby się drogami gruntowymi dostarczyć ten materiał pod obwodnicę. Były prowadzone rozmowy z bardzo dużym wykonawcą krajowym takich inwestycji, który jest zainteresowany lokalizacją tego złoża. Gdyby była wydana koncesja na tę kopalnię to transport drogą powiatową Stobno Małe częściowo by ją zniszczył, ale później po zakończonej inwestycji wykonawca odtworzyłby tę nawierzchnię.

Radny Tomasz Kufel zapytał, co się stanie w momencie, kiedy inwestycja w postaci obwodnicy nie będzie realizowana?

Pan Watral odpowiedział, że są firmą rodzinną i prowadzą dużą firmę i gospodarstwo rolne i zbytnio ich nie interesuje częściowe wydobycie kruszywa i sprzedaż. Najlepszą opcją byłoby, gdyby ktoś wszedł i wydobył cały ten piasek, a potem zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zrekultywował ten teren, jako rolniczy. Ten teren zostałby rolniczy tak jak jest.

Pan Mariusz Kuźniewski Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa w Urzędzie Gminy Kołbaskowo zapytał jak Pan Watral wyobraża sobie zasypanie tej dziury po wydobyciu 4 milionów ton piasku. Czyli cztery razy będą tymi drogami jeździły ciężarówki. A firma, która obiecała naprawę drogi, zabierze piasek i resztę będzie miała w nosie.

Pan Watral odpowiedział, że to jest kwestią umowy. Trzeba wziąć pod uwagę, że firma, która będzie budowała Zachodnią Obwodnicę Szczecina też będzie musiała dostarczyć materiał. Trzeba też pamiętać, że z urobkiem po przygotowaniu gruntu nośnego też coś trzeba będzie zrobić. Najlepszą opcją byłoby, gdyby został zabrany piasek i wbudowano go w obwodnicę Szczecina, a piachem gliniastym niepotrzebnym do budowy zasypano tę dziurę.

Radny Kufel stwierdził, że ta inwestycja jest uzależniona od tego czy powstanie Zachodnia Obwodnica Szczecina, a jeżeli ona nie powstanie i zmienia się plany rządu w tej sprawie?



Przewodnicząca Rady stwierdziła, że jest mnóstwo innych inwestycji, gdzie można ten piasek wozić.

Radny Kufel stwierdził, że Jego pytanie jest o tyle zasadne, że nie ma wtedy tej lokalizacji inwestycji tysiąc metrów od zasobów, ale chcemy wtedy piasek wywieźć gdzieś dalej.

Pan Watral odpowiedział, że tak i dlatego generalnie są zainteresowani Zachodnią Obwodnicą Szczecina.

Radny Kufel zapytał czy nawet jeśli nie powstanie obwodnica to ten projekt kopalni będzie realizowany?

Pan Watral odpowiedział, że niekoniecznie.

Radna Bożena Grzybowska stwierdziła, że nie może sobie wyobrazić, że po drogach polnych i gruntowych będą jeździć ciężarówki wyładowane 40 tonami piasku.

Pan Watral odpowiedział, że wykonawcy sobie radzą, bo przemieszczają się cały czas. Robią przykładowo podsypy z kruszywa.

Radna Bożena Grzybowska stwierdziła, że znając kierowców ciężarówek to nie będą one jeździły drogą polną jak będzie wybór drogi asfaltowej.

Radny Kufel stwierdził, że jednak jakoś ten urobek z terenu obwodnicy z terenów rolnych muszą wywozić.

Pan Watral stwierdził, że jeśli wykonawca rzeczywiście by się dogadał z właścicielami nieruchomości, to robi czasowo drogę utwardzoną, bo lepiej dostarczyć materiał bokiem nikomu nie przeszkadzając. Ta lokalizacja jest na tyle dogodna dla wykonawców, że oszczędności na transporcie będą tak duże, że z tego skorzystają. Inna alternatywa to Bielinek barkami albo Pomellen. Ten piasek trzeba dostarczyć na inwestycję i będzie to dostarczone bez żadnych korzyści dla gminy a będzie się i tak wiązało się z utrudnieniami dla gminy. Albo będzie to z jakąś korzyścią dla gminy. Z każdej tony piasku jest opłata 41 groszy dla gminy plus podatek od nieruchomości.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że ma uwagi do proponowanych tras. Na dzień dzisiejszy wiadomo, że linia kolejowa będzie przebudowywana wraz z wiaduktem więc wątpliwe, żeby w takiej kwestii dojść do porozumienia z PKP. Trasa po linii kolejowej odpada. Po drugie wybudowanie drogi wzdłuż linii kolejowej to wybudowanie drogi gruntowej do celów nierolnych co w związku z obecnym planem zagospodarowania nie będzie możliwe. Grunty można wykorzystywać tylko na cele rolne lub na dojazd do gruntów rolnych. Pozostają drogi powiatowe, czyli Bobolin – Stobno Małe, która jest bardzo wąska. Pan Kuźniewski stwierdził, że sobie nie wyobraża, żeby jeździło tyle wywrotek do obsługi inwestycji po obecnej drodze o takich parametrach. Poza tym mieszkańcy Małego Stobna będą protestować, bo ten ruch będzie się odbywał pod ich domami.

Pan Dariusz Watral zapytał, co więc z mieszkańcami Warzymic i Smołęcina, bo tymi drogami będą jeździły samochody do obsługi budowy obwodnicy Szczecina.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że na tych drogach jest ograniczenie tonażu do 20 ton. Na budowę obwodnicy Przeclawia materiał do budowy jest wożony drogą krajową i potem po terenie budowy. Pan Kuźniewski stwierdził, że pamięta jak pan Dariusz Watral mu mówił, gdy robił negatywną opinię do prac geologicznych, że nie jest ta opinia robiona do wydobywania. Pan Kuźniewski poinformował, że w pobliżu terenu, na którym ma być prowadzone wydobywanie są wybudowane domy, które mają indywidualne studnie. Jaki wpływ na wody gruntowe będzie miało wydobywanie, nie wiemy.

Pan Mateusz Watral stwierdził, że do najbliższych zabudowań od przedmiotowego terenu jest przeszło 500 metrów i w tej sprawie będą wydawane decyzje środowiskowe. Pan Watral przedstawił usytuowanie przedmiotowego terenu i przebieg każdej z opcji transportowania wydobywanego piasku.

Radna Wioletta Ratajczyk stwierdziła, że Pan Watral twierdzi, że dogada się z właścicielami innych gruntów i z PKP a co, jeśli takiego porozumienia nie będzie?

Pan Mateusz Watral poinformował, że dla nich najkorzystniejszą formą byłoby to, żeby to generalny wykonawca płacił rolnikom za przejazd i żeby ewentualnie rozmawiał z PKP.

Radna zapytała jeszcze raz co będzie, jeśli właściciele innych nieruchomości i PKP nie wyrażą zgody na przejazd?

Pan Mateusz Watral odpowiedział, że wykonawca jeżdżąc drogą powiatową jest gotowy potem ją odtworzyć.

Radny Kufel stwierdził, że jeżeli nie będzie urobku z tego zasobu naturalnego w Bobolinie w odległości tysiąca metrów a będzie budowana obwodnica to samochody ciężarowe z piaskiem i tak będą musiały z zewnątrz na tę budowę obwodnicy dojechać.

Radna Małgorzata Rychel stwierdziła, że i tak te samochody będą jeździć, jeżeli obwodnica będzie budowana.

Radny Kufel stwierdził, że oczywiście można się zastanowić czy tamta droga, która będą jeździły te samochodowy to będzie lepsza, ale czy czasami na odcinku 15 kilometrów przez gminę nie będą przejeżdżały te ciężarówki. To na pewno wymaga szczegółowych rozwiązań i logistycznego pomysłu nad całym problemem. Radny stwierdził, że dla Niego jako laika wydaje się, że tysiąc metrów to jest niewiele, ale jeżeli ten samochód ma jechać przez Przeclaw i ma pokonywać dużo większą odległość to będzie degradował drogi na dużo większym odcinku.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że drogi są remontowane powoli, ale są. Jeżeli wykonawca będzie miał wpisane, że ma się poruszać po drogach o określonej nośności to nie będzie wjeżdżał w drogę Stobno-Bobolin.

Radny Kufel stwierdził, że w końcowym efekcie i tak będzie musiał dojechać do tej obwodnicy.

Pan Mateusz Watral stwierdził, że rozwiązaniem może będzie poszerzenie tej drogi poprzez utwardzenie poboczy tak jak na drodze Będargowo-Stobno.

Pan Kuźniewski stwierdził, że z tego utwardzenia pobocza już nic nie zostało. Drogi Będargowo-Stobno, Stobno-Warnik muszą iść do kapitalnego remontu a Powiatu nie stać na remont.

Pan Watral stwierdził, że dlatego też, jeśli wykonawca miałby rozjechać tę drogę od strony Bobolina do Stobna Małego to zrobiłby ją w ramach własnej inwestycji.

Pan Mariusz stwierdził, że sam Pan Watral mówił, że będzie to zrobione po zakończeniu inwestycji i po przewiezieniu tych czterech milionów ton piasku, nie wcześniej. A cały czas ludzie tam mieszkają.

Pan Watral stwierdził, że podejrzewa, że na bieżąco ta droga będzie naprawiana, bo wykonawca też musi się nią przemieszczać.

Radny Kufel stwierdził, że jeśli będzie powstawała obwodnica to problem transportu przez gminę i tak będzie. Kwestią gminy jest zminimalizowanie tego problemu poprzez jak najkrótszy odcinek transportu.

Pan Kuźniewski stwierdził, że to nie jest nasza inwestycja, więc dlaczego mieszkańcy mają płacić za to.

Radny Kufel odpowiedział, że problem i tak będzie dla mieszkańców, bo trzeba będzie ten piasek dowieźć.

Radna Bożena Grzybowska stwierdziła, że na terenie obok kopalni są domostwa, które mają studnie i nie są podłączone pod kanalizację, co jeśli ta kopalnia naruszy te stosunki wodne? Gmina będzie musiała zrobić kanalizację więc jest to problem złożony.

Radny Kufel stwierdził, że z dróg przenieśliśmy rozmowę na studnie.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że cały czas rozmawiamy o kopalni i o jej wpływie. Wszystko trzeba brać pod uwagę.

Pan Kufel odpowiedział, że rozumie obawy przedmówców, ale przechodzimy z tematu eksploatacji dróg na temat tego jak wydobycie urorku będzie skutkowało na cieki wodne.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Szczuplak zwrócił się do przedstawicieli firmy Madar Agro i stwierdził, że odnosi się z szacunkiem do Ich inicjatywy i jest za tym, żeby robić rzeczy dobre i wskazane. Radny stwierdził, że według niego nie jest to najgorsze rozwiązanie, żeby ta żwirownia kiedyś na tym terenie powstała, ale na dzień dzisiejszy w Jego odczuciu za dużo jest niewiadomych i niepewnych. Dla gminy wpływ z całego przedsięwzięcia nie będzie wielki a obliczając 220 tysięcy kursów ciężarówek tam i z powrotem to na dzień dzisiejszy żadna droga tego nie udźwignie. Mieszkańcy również nie darowaliby tego. Jeśli drogi nie będą remontowane przez Powiat to Jego stanowisko będzie negatywne.

Radna Małgorzata Rychel stwierdziła, że nawet jeśli Powiat naprawi drogi to poprzez używanie ich przy budowie obwodnicy znowu będą zniszczone. Jeśli jest planowana obwodnica i znając odpowiedzialność Panów Watral ze względu na wieloletnią działalność na terenie gminy można mieć pewność, że umowa i logistyka tego przewozu będzie zachowana.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że nie mamy pewności co do tego.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że nie kwestionuje wartości, jaką Panowie Watral wnoszą jako inwestorzy od lat związani z gminą. Z ogromnym szacunkiem do tej pory wszystkie Ich działania były przez radnych akceptowane. Ale to jest zupełnie inny rodzaj działalności.

Zrozumiałe jest, że Panowie Watral chcą czerpać korzyści z własnej ziemi i jest akurat moment, żeby na tym skorzystać, ale jakie jest oddziaływanie zwirowni na to co się w gminie dzieje, na infrastrukturę, oddziaływanie na niekorzyść mieszkańców przekonał się dwukrotnie. Raz, kiedy było zwirowisko w Karwowie. Jej skutki do dzisiaj są odczuwane. Tak jak Pan Kuźniewski mówił wielka dziura w ziemi, walka gminy z tymi którzy zwozili wszelkie odpady, rekultywacja, która nie przebiegała tak jak powinna. Ponadto działa drugie zwirowisko i transport ciężarówek, które przez Kołbaskowo przejeżdżają do tej pory, uciążliwość dla mieszkańców, niszczenie drogi i radni mają tego świadomość. Pan Watral powiedział, że prowadzą działalność związaną z rolnictwem, z hurtownią mięsa i nie interesuje ich działalność zwirowni. Przekazane to będzie komuś, kto będzie eksploatował to zwirowisko, więc poczucie odpowiedzialności zostanie przeniesione na kogoś innego. Przewodnicząca stwierdziła, że to ją niepokoi, jak również to o czym mówił Pan Kuźniewski. To nie jest tak że ten piasek będzie służył tylko wybudowaniu obwodnicy. Co będzie, jeśli tego piasku wystarczy jeszcze na następne 20 lat i będzie on wożony w każdą stronę świata drogami publicznymi. Radni są odpowiedzialni w tej chwili, za decyzję która będzie korzystana dla inwestora, ale w jej ocenie niekoniecznie korzystna dla mieszkańców. Trzeba mieć tego świadomość. Radna wyraziła negatywną opinię w tej kwestii.

Radny Tomasz Kufel stwierdził, że patrzy na tę kwestię z punktu widzenia czysto biznesowego dla gminy. Z punktu widzenia mieszkańców Przecławia, Warzymic, Kołbaskowa. Radny stwierdził, że nie wie skąd piasek będzie miał dojechać, gdy tej zwirowni w Bobolinie nie będzie, ale skądś będzie musiał być brany. Rady stwierdził, że podziela zdanie Przewodniczącej Trzebińskiej, że jest wiele niewiadomych. Natomiast, jeżeli miałyby się tak zdarzyć, że nie będzie kopalni w tym miejscu i nie będzie trzeba transportować tego przez odcinek jednego kilometra to może mieszkańcy Kołbaskowa albo Przecławia będą mieli większą uciążliwość z tego tytułu, że ten piasek będzie jeździł przez gminę. Trzeba się zastanowić, czy nie jest korzystniejsze dla gminy to, że będzie transport tylko przez jeden kilometr, czy przez pięć kilometrów na terenie całej gminy.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że w tej chwili jest dopiero opracowywany projekt dla Zachodniej Obwodnicy Szczecina a później są robione przetargi. Wnioskodawcy nie mają stuprocentowej pewności, że konsorcjum, które wygra przetarg na budowę obwodnicy będzie brało od nich piasek. Nie wiemy kto będzie wykonawcą, kto będzie w tej grupie kapitałowej i czy nie mają własnych kopalni. O tych rzeczach mogą decydować takie niuanse, o których nie zdajemy sobie sprawy i tutaj tej pewności nie ma.

Radny Kufel stwierdził, że to są te niewiadome, o których mówiła Przewodnicząca i z tym się zgadza.

Pan Dariusz Watral stwierdził, że żeby wygrać przetarg to trzeba zrobić kalkulację, ile tona piasku będzie kosztowała.

Pan Kuźniewski stwierdził, że czasami dla zysku firmy zewnętrznej trzeba się zastanowić nad skutkami, bo Pan Watral nie będzie odbierał telefonów od mieszkańców, ale pracownicy urzędu.

Pan Dariusz Watral stwierdził, że zobaczymy co będzie jak przez Warzymice będą wozili piasek i przez Będargowo i Smolećcin.

Pan Kuźniewski zapytał skąd Pan Watral wie, że tymi drogami będzie wożony piasek na budowę?

Pan Watral zapytał czy lepiej więc brać piasek z Pomellen bo nikt barkami nie będzie go przywoził.

Pan Kuźniewski zapytał skąd to Pan Watral wie? Tyle obwodnic jest budowanych i ciężarówki jeżdżą bokami.

Pan Dariusz Watral stwierdził, że właśnie jest problem z piaskiem.

Radna Rychel stwierdziła, że wykonawca będzie patrzył na koszty transportu i żeby te kruszywa tutaj były wydobywane i transportowane.

Pan Kuźniewski stwierdził, że trzeba pamiętać, że Zachodnia Obwodnica Szczecina nie jest budowana tylko na terenach Gminy Kołbaskowo. Będą ją budowali od węzła Smętowice do Polic. Nie wiemy skąd będzie brany piasek, nie wiemy, kto wystartuje w przetargu. W tej chwili wróżymy z fusów. Jeśli będzie zmieniany plan miejscowy dla tego terenu to musi być też zmienione studium i mieszkańcy Stobna, Bobolina i innych miejscowości będą protestowali. Ponadto jedyny zysk gminy to drobne opłaty z wydobywania.



Radny Tomasz Kufel zapytał Wójta Gminy Kołbaskowo Małgorzatę Schwarz o zdanie w tej sprawie.

Wójt poinformowała, że sytuacja z obwodnicą jest taka, że został wyłoniony wykonawca na opracowanie dokumentacji planistycznej plus kwestie wywłaszczeń. Na to są środki i to się w tej chwili dzieje. Wójt stwierdziła, że nie odważy się wskazywać terminu rozpoczęcia budowy. Sytuacja w kraju jest dynamiczna i nie wiadomo co się wydarzy. Wójt przypomniała, że obwodnica Kołbaskowa również miała być zrealizowana do lipca 2023 roku. Na razie jesteśmy na etapie wydanej decyzji środowiskowej więc jak będą przebiegały te inwestycje nie da się przewidzieć. Wójt stwierdziła, że może mówić tylko o inwestycjach wykonywanych przez gminę, bo wie jakimi środkami dysponujemy i jak prace są zaawansowane, a na inne tematy nie będzie się wypowiadać, bo nie ma takiej wiedzy. Ponadto trzeba stwierdzić, że nie jesteśmy zadowoleni z takiego przebiegu obwodnicy Warzyc i Przeclawia, bo zmieni to sytuację tylko w tych miejscowościach. Rejon Kołbaskowa i węzeł na wysokości Siadła Górnego nadal będzie problematyczne i nadal tu będą korki, bo nie jest to tak zakończone jak było pierwotnie planowane, czyli na autostradzie A6. W związku z powyższym był taki plan i taka była przekazywana mieszkańcom informacja, a w międzyczasie zostało to zmienione. Środki z KPO jeszcze nie ruszyły i nie wiadomo, czy ruszą, a to ma duże znaczenie, jeśli chodzi o jakiegokolwiek inwestycje.

Na tym dyskusję w tym temacie zakończono.

Wniosek dotyczący argumentów przemawiających za wyrażeniem przez Radę Gminy Kołbaskowo zgody na uruchomienie kopalni kruszywa naturalnego Bobolin w kategorii C<sub>1</sub> w miejscowości Bobolin został zaopiniowany przez członków Komisji Gospodarczej negatywnie (1 osoba „za”, 4 osoby „przeciw”).

Pan [REDAKTOWANE] mieszkaniec Smolęcina poinformował, że mieszka przy drodze gminnej, która przez większą część roku nie przypomina drogi, bo jej stan jest fatalny. Mieszkaniec poinformował, że w 2020 roku rozmawiał z Panią Wójt i planowany był remont tej drogi w 2021 roku. Gmina Kołbaskowo ma potencjał, żeby uporządkować kawałek drogi, która jest w stanie fatalnym. Błoto, brak pobocza powodują, że nie ma możliwości, żeby w okresie jesienno-zimowych w cywilizowany sposób dojść tą drogą do drogi powiatowej.

Pan Mariusz Kuźniewski potwierdził, iż ta droga jest w bardzo złym stanie. To jest stary bruk.

Przewodnicząca Rady zapytała, od kiedy Pan [REDAKTOWANE] mieszka w Smolęcinie?

Pan [REDAKTOWANE] odpowiedział, że od roku 2017. W 2020 roku rozmawiał w tej sprawie z Panią Wójt.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że radni wiedzą, jakie są problemy z drogami. Kilometr drogi w dniu dzisiejszym to wydatek około 2 lub 3 milionów złotych. To nie jest tak że gmina się wzdrania przed budową czy remontem dróg, bo sukcesywnie jest to robione. Mamy plan remontów i plan budowy dróg, ale nie mamy nieograniczonych środków. Trzeba czasu i cierpliwości.

Pan [REDAKTOWANE] stwierdził, że w 2020 roku planowany był remont tej drogi na 2021 rok i zapytał która droga gminna była planowana na przebudowę w 2021 roku i ta przebudowa się nie odbyła? Pan [REDAKTOWANE] stwierdził, że rozumie, że gmina się rozwija, są inwestycje są zobowiązania w momencie sprzedaży działek budowlanych i stwierdził, że mieszkańcy przy tej drodze mieszkają jak „dziady”. Tam jest cały czas błoto. Mieszkaniec zaapelował o trochę empatii i zrozumienia.

Wójt poinformowała, że z Panem [REDAKTOWANE] spotykała się wielokrotnie i wielokrotnie rozmawiali przez telefon, ale przedstawiane argumenty nie trafiają do Pana [REDAKTOWANE]. Sytuacja jest jaka jest. W 2020 roku był plan, ale przyszła pandemia, której nikt nie planował i sytuacja się zmieniła. Wójt poinformowała, że nie podejmuje rozmów tego typu, które określają, kiedy coś będzie i już nie składa takich deklaracji, bo ich niezrealizowanie kończy się oburzeniem bądź rzucaniem butami w Jej kierunku. Wójt stwierdziła, że może tylko mówić o tym, co jest w budżecie gminy. Pan [REDAKTOWANE] doskonale wie, że był wysłany projektant na tę drogę i na podstawie Jego opinii zostaną wykonane pewne prace. Dziś na Komisji Budżetowej radni zaakceptowali zwiększenie budżetu w melioracjach i ta melioracja na początek na tej drodze zostanie zrobiona. Najpierw drogę trzeba odwodnić, żeby stwierdzić co można dalej zrobić i przyciąć pobocze i o tym Pan [REDAKTOWANE] wie. To są pierwsze działania, które będą wykonane w tym roku, ale kiedy nastąpi przebudowa nie ma możliwości wskazać. Aktualnie jest przygotowywany projekt budżetu na przyszły rok i zobaczymy jak będą się kształtować finanse. Koszty bieżące tak szybko rosną, że za chwilę może środków nie wystarczyć, a wydatki bieżące muszą być pokryte z bieżących dochodów. Nadwyżka może być



przeznaczona na inwestycje. Wójt stwierdziła, że nie wie, ile środków będzie w budżecie przy zamknięciu roku i planując budżet nie wiadomo czy będziemy w stanie wykonać jakiegokolwiek inwestycje. To co było mówione na spotkaniu i to co było obiecanie znalazło potwierdzenie w dzisiejszych decyzjach radnych i będzie melioracja na tym terenie robiona oraz przycięcie pobocza. Co będzie dalej zależy od tego jak się będzie wynik budżetu kształtował.

Pan ██████████ zwrócił się do Pani Wójt, aby nie traktowała Jego wypowiedzi jako ataku. Wójt Małgorzata Schwarz odpowiedziała, że cały czas temat jest omawiany i rozumie, że stanowisko, które przedstawia, Pan ██████████ nie chce przyjąć, ale poprosiła chociaż o zrozumienie. To nie są żadne złośliwości ani traktowanie mieszkańców jako obywateli drugiej kategorii, bo tak nie jest.

Pan ██████████ stwierdził, że jest to bardziej zmęczenie materiału, bo pierwsze rozmowy były w 2020 roku w marcu a obecnie mamy koniec 2022 roku i trochę to trwa.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że na ten moment są takie ustalenia i zaplanowane jest wykonanie odwodnienia oraz przycięcia krzewów na poboczach co poprawi stan tej drogi i pozwoli ustalić jakie powinny być poczynione kolejne kroki.

Na tym dyskusję w tym temacie zakończono.

### **1. Zastrzeżenia i poprawki do protokołu z posiedzenia z dnia 30.05.2022 r.**

Nie zgłoszono zastrzeżeń ani poprawek do protokołu z dnia 30.05.2022 r.

### **2. Zastrzeżenia i poprawki do protokołu z posiedzenia z dnia 12.08.2022 r.**

Nie zgłoszono zastrzeżeń ani poprawek do protokołu z dnia 12.08.2022 r.

### **3. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kołbaskowo.**

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej przedstawiła projekt uchwały.

Dyskusji w tym punkcie obrad nie podjęto.

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kołbaskowo został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

### **4. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Kołbaskowo i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że w związku z tym, że weszła w życie zmiana przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, możemy bezpośrednio u źródła zmniejszyć ilość odbieranych odpadów biodegradowalnych. W związku z tym wprowadzamy ograniczenia, że w ramach opłaty odbierzemy tylko do 240 litrów na gospodarstwo domowe z pojemnika na bioodpady. Dodaliśmy również odbiór odpadów wielkogabarytowych z działek i domków letniskowych raz w roku. Ponadto ograniczono rodzaje odpadów biodegradowalnych przyjmowanych na PSZOK do odpadów kuchennych, liści i z przycinki drzew i krzewów, bez odbioru traw.

Radny Tomasz Kufel zapytał czy zabudowa wielorodzinna jest zabezpieczona, jeśli chodzi o ograniczenie odbioru odpadów biodegradowalnych?

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że 240 litrów jest obowiązującym ograniczeniem na gospodarstwo domowe, więc w zabudowie wielorodzinnej jest to wielokrotność w zależności od ilości lokali.

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Kołbaskowo i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

### **5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli przejęcia innych dróg publicznych, wolę przyszłego zaliczenia przedmiotowych dróg do kategorii dróg gminnych i upoważnienia Wójta do podpisania porozumienia z GDDKiA Oddział Szczecin.**

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że projekt uchwały dotyczy budowy obwodnicy Warzymic i Przeclawia. Wiele dróg wspomagających będzie do tej drogi wykonanych i uważamy, że warto je przejąć, bo będzie możliwość uruchomienia terenów przylegających bezpośrednio do obwodnicy. Warto te drogi przejąć, bo na pewno gminie się przydadzą w perspektywie następnych lat.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji w tym punkcie obrad.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przejęcia innych dróg publicznych, wolę przyszłego zaliczenia przedmiotowych dróg do kategorii dróg gminnych i upoważnienia Wójta do podpisania porozumienia z GDDKiA Oddział Szczecin został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

#### **6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dalszą dzierżawę części nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 102/2, obręb Kołbaskowo.**

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej przedstawiła projekt uchwały.

Zapytań ani uwag do przedmiotowego projektu uchwały nie zgłoszono.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dalszą dzierżawę części nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 102/2, obręb Kołbaskowo został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

#### **7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dalszą dzierżawę części nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 153/2, obręb Kołbaskowo.**

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej przedstawiła projekt uchwały.

Zapytań ani uwag do przedmiotowego projektu uchwały nie zgłoszono.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dalszą dzierżawę części nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 153/2, obręb Kołbaskowo został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

#### **8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie zasad obciążania nieruchomości stanowiących własność Gminy Kołbaskowo służebnościami gruntowymi i przesyłu.**

Zapytań ani uwag do przedmiotowego projektu uchwały nie zgłoszono.

Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie zasad obciążania nieruchomości stanowiących własność Gminy Kołbaskowo służebnościami gruntowymi i przesyłu został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

#### **9. Zaopiniowanie sprawozdania z działalności Komisji Gospodarczej w I półroczu 2022 roku.**

Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarczej w I półroczu 2022 roku zostało przyjęte jednogłośnie.

#### **10. Wolne wnioski.**

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że w związku z prośbą radnych o przygotowanie wyliczeń o ile musiałaby wzrosnąć opłata za gospodarowanie odpadami ma przygotowane takie dane. Wójt poprosiła, aby radni ustosunkowali się do pisma złożonego przez Akademię Zdrowia w Przeclawiu w sprawie możliwości pokrycia w całości lub w części kosztów energii elektrycznej i gazu.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Szczuplak zapytał o stawki opłaty za odbiór odpadów komunalnych przewidywane na przyszły rok.

Pani Małgorzata Taterka pracownik referatu Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Gminy Kołbaskowo poinformowała, że aby uzyskać kwotę 6,5 miliona złotych to stawka musiałaby wzrosnąć do 12 złotych za metr sześcienny wody.

Wiceprzewodniczący zapytał o stawkę dla posiadaczy kompostownika?

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że jest to stawka ogólna.

Radny Tomasz Kufel zapytał jaki jest uwzględniony upust?

Wójt odpowiedziała, że na razie upustu nie uwzględniamy.

Kierownik Mariusz Kuźniewski poinformował, że pracownicy starali się oszacować, ile osób będzie płaciło maksymalną kwotę w granicach 160 złotych. Z wyliczeń wynika, że będzie to dużo osób więc spowoduje to zmniejszenie wpływów.

Wójt poinformowała, że przymierzamy się do tego, żeby objąć systemem gospodarowania odpadami również firmy. Może warto byłoby się nad tym zastanowić.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że gminy mogą objąć tym systemem firmy i zależy to od stanowiska radnych. Firma może wypisać się z tego systemu, jeśli przedstawi umowę z odbiorcą i poinformuje, że nie chce być w tym systemie.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Szczuplak zapytał, czy opłata zależałaby też od zużycia wody?

Wójt odpowiedziała, że nie, od wielkości pojemnika. Wójt poinformowała, że na ten moment, mimo że są przeprowadzane kontrole, nie jesteśmy w stanie sprawdzić czy 100% przedsiębiorców te umowy posiada. To również przyczyniłoby się do tego, żeby te pojemniki były. Wójt poprosiła radnych o zastanowienie się nad propozycjami stawek w związku z koniecznością zaplanowania wydatków w budżecie na przyszły rok.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że radni Jego zdanie znają na ten temat. Jeszcze na ostatniej sesji w czerwcu proponował stawki 9 i 7 złotych dla osób kompostujących. Wskazane dziś 12 złotych, to według Wiceprzewodniczącego, bardzo dużo. Trzeba się również zastanowić, czy w dalszym ciągu będziemy to zadanie dofinansowywać z budżetu gminy. Radny stwierdził, że 100% podwyżka jest bardzo duża. Można było podwyższyć tę opłatę co roku o mniejszy procent i wtedy ta podwyżka nie byłaby tak duża.

Radny Tomasz Kufel zapytał, kiedy była wprowadzana podwyżka w opłacie za odbiór odpadów?

Wójt odpowiedziała, że nie było podwyżki. Była wprowadzana zmiana naliczania opłaty od zużytej wody.

Kierownik Mariusz Kuźniewski poinformował, że w 2020 roku przeszliśmy na ustalanie opłaty od zużycia wody i wtedy te obowiązujące do dzisiaj stawki były ustalone.

Wójt stwierdziła, że była to zmiana metody naliczania opłaty, nie była to podwyżka.

Radny Tomasz Kufel stwierdził, że ta zmiana dotyczyła tylko części mieszkańców, bo zabudowy wielorodzinnej dotyczyła już od 2013 roku. Dlatego pyta się, kiedy była ostatnia podwyżka, bo była.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że dla zabudowy wielolokalowej podwyżka była wprowadzona w 2020 roku ze stawki 4,50 złotych na 6,00 złotych. Ta zmiana była wprowadzona od połowy roku.

Wójt Małgorzata Schwarz stwierdziła, że trzeba jak najszybciej zdecydować o tych stawkach, bo jest to niezbędna informacja przy planowaniu budżetu. Jest to bardzo istotne, bo będzie wpływało na wynik budżetu i ewentualnie planowane inwestycje.

Wiceprzewodniczący Rady zgłosił wniosek o przegłosowanie stawek 10,00 złotych i 8,00 złotych dla mieszkańców posiadających kompostowniki.

Radny Tomasz Kufel zapytał, czy jest możliwość podania procentu mieszkańców, którzy zgłosili posiadanie kompostowników?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że w zabudowie jednorodzinnej połowa gospodarstw zgłosiła posiadanie kompostowników, ale aktualnie przeprowadzamy kontrole i sprawdzamy te informacje.

Wiceprzewodniczący poinformował, że z Jego obserwacji wynika, że z jednego gospodarstwa domowego wystawianych jest w okresie letnim co tydzień nawet kilkanaście worków odpadów bio, podczas gdy opłata maksymalna za śmieci może wynieść do 160 złotych miesięcznie. Pozostali mieszkańcy muszą się składać na koszty utylizacji tych odpadów.

Radny Kufel stwierdził, że nie chodzi o takie arbitralne ustalanie stawek, że jedna osoba zaproponuje 8 i 10 złotych a druga osoba powie 11 i 10,5 złote. Jeśli ta opłata wynosiła 5 i 6 złotych to może podnieśmy procentowo jedną i drugą stawkę.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że Jego propozycja to procentowe podnoszenie.

Wójt poprosiła, aby radni mieli świadomość, że Ich decyzja wpłynie na to, ile trzeba będzie dopłacić do systemu z budżetu gminy. Ponadto przetarg na odbiór odpadów obowiązywać będzie tylko rok. Jakie stawki będą w przyszłym roku nikt nie jest w stanie przewidzieć, bo rosną ceny prądu, rosną ceny paliwa. Od stycznia rośnie płaca minimalna i to wszystko się przekłada potem na koszt, który uzyskamy w przetargu. Trzeba też o tym pamiętać i przy sugerowaniu wysokości stawki również brać pod uwagę.



Wniosek radnego Zbigniewa Szczuplaka o przyjęcie do przyszłorocznego budżetu stawek opłat za odbiór odpadów w wysokości 10 złotych oraz dla mieszkańców posiadający własny kompostownik 8 złotych został poparty jednogłośnie przez członków Komisji Gospodarczej.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że zostanie przygotowana również kalkulacja zakładająca podwyżkę do 12 złotych, żeby zobaczyć, jaki będzie wynik budżetu i ile ewentualnie trzeba będzie dopłacić z budżetu do tego zadania. Wójt poprosiła, żeby radni wzięli pod uwagę, że stawki za wozokilometr rosną i będą rosły i trzeba będzie dopłacić do transportu publicznego jeszcze więcej.

W dalszej części posiedzenia radni przeszli do omówienia i zaopiniowania wniosku Akademii Zdrowia Przychodnia Medycyny Rodzinnej S.C. i NSZOZ Ginekologiczno-Położniczy w sprawie możliwości pokrycia w całości lub w części kosztów energii elektrycznej i gazu w dzierżawionym od gminy lokalu nr 58 w Przecławiu.

Radna Bożena Grzybowska stwierdziła, że Jej zdaniem rada nie powinna się przychylić do tego wniosku, bo każdy inny przedsiębiorca zwróci się do rady z pismem, aby wziąć odpowiedzialność za podwyżki opłat za gaz i energię.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że pismo wpłynęło w czasie, kiedy nie mieliśmy jeszcze odpowiedzi na złożoną reklamację do zakładu gazowniczego o ujęcie lokalu przychodni w stawkach obniżonych. W międzyczasie otrzymaliśmy zgodę i teraz trwa rozliczenie tego gazu, więc koszty będą niższe,

Wójt odpowiedziała, że tak, ale do końca tego roku, a co będzie w przyszłym tego też nikt nie wie.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska poinformowała, że w opinii prawnej sporządzonej przez radcę prawnego jest zapis, iż zawarte w ustawie o samorządzie gminnym normy zadaniowe w zakresie wspierania przez gminy ochrony zdrowia nie mogą być podstawą pokrywania przez gminę w całości lub w części kosztów energii elektrycznej i gazu, obciążających, na podstawie zawieszonych umów, prywatne podmioty lecznicze. Koszty te powinny być pokrywane przez podmioty, które wniosek złożyły ze środków otrzymywanych z kontraktów zawartych z NFZ.

Członkowie Komisji Gospodarczej jednogłośnie negatywnie zaopiniowali wniosek w sprawie możliwości pokrycia w całości lub w części kosztów energii elektrycznej i gazu w dzierżawionym lokalu nr 58 w Przecławiu złożony przez Akademię Zdrowia Przychodnia Medycyny Rodzinnej S.C. i NSZOZ Ginekologiczno-Położniczy

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej poinformowała, że kolejna sprawa dotyczy renowacji boiska w Przecławiu przy ulicy Kasztanowej. Jest to inwestycja, która miała zostać zrealizowana w ramach budżetu obywatelskiego, ale koszt znacznie przekroczył środki zabezpieczone na ten cel. Aktualnie jest propozycja, aby wykonać nawodnienie tego boiska.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska poinformowała, że Pani Wójt udzieliła odpowiedzi 18 maja br. że projekt techniczny renowacji boiska został wykonany zgodnie ze złożonym wnioskiem ale kosztorys projektu, jak radni pamiętają, to kwota ponad cztery miliony złotych dla boiska z trawy syntetycznej i 2,8 miliona złotych z trawy naturalnej. Te kwoty nie mieściły się w budżecie obywatelskim. Obniżenie kosztów inwestycji do kwoty przedstawionej we wniosku jest nierealne. W związku z powyższym radni podjęli decyzję o zaniechaniu tej inwestycji. Wnioskodawcy otrzymali odpowiedź, że w momencie, kiedy będzie możliwość, to do tego projektu wrócimy i będzie on realizowany. Wnioskodawcy złożyli wniosek, bo stan boiska jaki jest, radni wiedzą, gdyż była prośba, aby zapoznali się z tą sytuacją. 15 lipca wpłynęły do Urzędu Gminy oferty na wykonanie nawodnienia murawy i odwiertu studni. Radni również te oferty otrzymali do zapoznania się. Przewodnicząca Rady przedstawiła koszty poszczególnych ofert.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że bieżące utrzymanie tego obiektu w stanie bezpiecznym dla użytkowników jest realizowane. Pytanie czy wydawać kwoty 150-200 tysięcy złotych, czy lepiej poczekać rok, dwa i zrobić kompleksową modernizację tego obiektu, bo potem okaże się, że przy większej inwestycji trzeba będzie zniszczyć to, na co wydaliśmy teraz środki.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy jest możliwość na tym terenie wykopania studni?

Wójt odpowiedziała, że studnie można wybudować wszędzie, tylko kwestia na jaką głębokość. Nikt badań tam nie przeprowadzał.

Przewodnicząca stwierdziła, że problemem jest, że na tym terenie nie ma wody w momencie, kiedy jest sucho.

Wójt poinformowała, że wodę oszczędzamy i nie używamy jej na cele ogrodowe. W związku z powyższym nie ma możliwości podlewania boiska z kranu i z ujęcia wody użytkowej. Jedyna możliwość to wybicie tej studni, aby system podlewania mógł tam funkcjonować.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że z tego boiska rzeczywiście wiele podmiotów korzysta. Wniosek był złożony do realizacji z budżetu obywatelskiego i uzyskał aprobatę mieszkańców. Potem koszty inwestycji rzeczywiście przerosły możliwość jej wykonania w takim zakresie w jakim był wniosek. Kiedy będzie mógł być zrealizowany też trudno przewidzieć, bo wszystko wskazuje na to, że nie szybko. Może więc rozważyć taką opcję, żeby zrobić cokolwiek.

Wójt poinformowała, że miała spotkanie z prezesem Pogoni i najprawdopodobniej staniemy się ponownie właścicielem boiska w Kołbaskowie. Oficjalnego pisma jeszcze nie ma, ale z rozmów wynika, że koszty utrzymania boiska na ul. Twardowskiego są tak olbrzymie, że nie stać ich na dzierżawę gruntu w Kołbaskowie i ponoszenia tego kosztu. Wójt poprosiła, aby więc pamiętać, że boisko w Kołbaskowie trzeba będzie utrzymać łącznie z systemem podlewania, z kontenerami, oświetleniem itd.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że według Jej opinii, skoro projekt wygrał w budżecie obywatelskim, ale koszty realizacji całego projektu przewyższyły znacznie posiadane środki, to konsekwentnie trzeba chociaż wybudować studnię, o którą użytkownicy boiska na pewno będą dbać. To jest wniosek, aby te środki na realizację nawodnienia murawy na boisku w Przecławiu zaplanować w przyszłorocznym budżecie. Wniosek został przyjęty przez Komisję Gospodarczą czterema głosami „za” i jednym „wstrzymującym się”.

#### **11. Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji Gospodarczej o godz. 12.27 zamknęła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

**PROTOKOŁOWAŁA**

*Marta Bernatowicz*  
**Marta Bernatowicz**

**PRZEWODNICZĄCA  
KOMISJI GOSPODARCZEJ**

**IZABELA LIS**  
*IZABELA LIS*

# LISTA OBECNOŚCI

Posiedzenie Komisji Gospodarczej  
Rady Gminy Kołbaskowo  
23.09.2022 r.

lp.	nazwisko i imię	miejsowość	podpis
1.	Izabela Lis	Kołbaskowo	Izabela Lis
2.	Małgorzata Rychel	Będargowo	Rychel
3.	Zbigniew Szczuplak	Warzymice	Szczuplak
4.	Iwona Szuszkiewicz	Przeclaw	Szuszkiewicz
5.	Dorota Trzebińska	Kołbaskowo	Trzebińska